

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2021 r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie, III Wydział Cywilny, w składzie następującym:

Przewodniczący:	Asesor sądowy Alicja Przybylska
Protokolant:	Sekretarz sądowy Wioleta Fortuna

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2021 r. w Szczecinie

na rozprawie sprawy

z powództwa **P. Ż. (1)**

przeciwko **A. Ś. (1)**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej A. Ś. (1) na rzecz powoda P. Ż. (1) kwotę 19.192,93 zł (dziewiętnaście tysięcy sto dziewięćdziesiąt dwa złote dziewięćdziesiąt trzy grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 21 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty,

z zastrzeżeniem że w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego po sygn. akt Km 4130/14, przez Komornika sądowego przy Sadzie Rejonowym Poznań – Stare Miasto w P. P. B. doszło do wyegzekwowania zasądzonego roszczenia w części co do kwoty 3.104,74 zł (trzy tysiące sto cztery złote siedemdziesiąt cztery grosze) tytułem należności głównej oraz w części co do kwoty 3.935,63 zł (trzy tysiące dziewięćset trzydzieści pięć złotych sześćdziesiąt trzy grosze) tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie należnych za okres od dnia 21 sierpnia 2013 roku do dnia 18 lutego 2015 roku;

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.850,17 zł (dwa tysiące osiemset pięćdziesiąt złotych siedemnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,

z zastrzeżeniem że w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego po sygn. akt Km 4130/14, przez Komornika sądowego przy Sadzie Rejonowym Poznań – Stare Miasto w P. P. B. doszło do wyegzekwowania kosztów procesu w części co do kwoty 281 zł (dwieście osiemdziesiąt jeden złotych), w tym 17 zł (siedemnaście złotych) tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych);

IV. nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 848,59 zł (osiemset czterdzieści osiem złotych pięćdziesiąt dziewięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 8.580,19 zł (osiem tysięcy pięćset osiemdziesiąt złotych dziewiętnaście groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt III C 2814/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 lutego 2014 roku P. Ż. (1) wniósł o zasądzenie na jego rzecz od A. Ś. (1) kwoty 21.060 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego liczonymi od dnia 21 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania pozwu P. Ż. (1) podniósł, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, w dniu 10 czerwca 2013 roku zawarł z A. Ś. (1) umowę numer (...), której przedmiotem było wzniesienie konstrukcji budynku w technologii drewna klejonego warstwowo w systemie (...) według projektu domu jednorodzinnego „Budynek mieszkalny jednorodzinny”. Wynagrodzenie za wykonanie przedmiotu umowy wynosiło 210.600 złotych brutto i było płatne na podstawie wystawianych przez wykonawcę faktur w następujący sposób: faktura VAT pro forma wystawiona w dniu podpisania umowy obejmująca 30% wartości umowy, faktura VAT częściowa wystawiona w dniu dostawy konstrukcji obejmująca 60% wartości umowy oraz faktura VAT końcowa wystawiona po zakończeniu montażu konstrukcji obejmująca 10% wartości umowy. W dniu 13 sierpnia 2013 roku strony dokonały końcowego odbioru przedmiotu umowy. Komisja w składzie (...), K. Z. i A. Ś. (2) stwierdziła, że przedmiot umowy został wykonany zgodnie z umową i projektem technicznym. Na poczet należnego powodowi wynagrodzenia pozwana zapłaciła łącznie kwotę 189 540 złotych. Do zapłaty pozostała kwota 21 060 złotych, udokumentowana fakturą VAT nr (...) z dnia 13 sierpnia 2013 roku.

A. Ś. (1) odmówiła zapłaty ww. kwoty, podnosząc, że przedmiot umowy ma wady i usterki, i zgłosiła reklamację. Powód reklamacji tej nie uznał.

Po wykonaniu przedmiotu umowy i dokonaniu jego odbioru po stronie pozwanej powstał obowiązek zapłaty umówionego wynagrodzenia. Wskazywane wady i usterki przedmiotu umowy oraz żądanie ich naprawy może być dochodzone w ramach reklamacji lub gwarancji, nie może natomiast stanowić podstawy do wstrzymania zapłaty należnego wykonawcy wynagrodzenia.

W dniu 20 lutego 2014 roku Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodnie z treścią żądania pozwu (ówczesna sygn. akt I Nc 274/14).

Zważywszy, że A. Ś. (1) nie zaskarżyła nakazu zapłaty w przepisany terminie, stwierdzono jego prawomocność i postanowieniem z dnia 19 sierpnia 2014 roku nadano temu orzeczeniu klauzulę wykonalności.

A. Ś. (1) wniosła skargę na postanowienie referendarza sądowego o nadaniu wydanemu w sprawie nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności oraz o prawidłowe doręczenie nakazu zapłaty, wskazując, że nakaz zapłaty nie jest prawomocny, ponieważ nie został jej skutecznie doręczony. W dacie awizacji przesyłki zawierającej odpis nakazu zapłaty, nie zamieszkiwała już pod adresem wskazanym w pozwie.

Postanowieniem z dnia 4 maja 2015 roku Sąd uwzględnił skargę A. Ś. (1) na postanowienie Referendarza sądowego o nadaniu wydanemu w sprawie nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności, uchylił zaskarżone postanowienie i oddalił wnioski o nadanie klauzuli wykonalności.

Pozwana A. Ś. (1) zaskarżyła nakaz zapłaty sprzeciwem, w którym wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

A. Ś. (1) przyznała, że strony zawarły umowę (...), jednakże umowa ta została wykonana przez powoda w sposób nienależyty. W wykonanym przedmiocie umowy ujawniły się wady fizyczne będące następstwem wadliwości

dostarczonych przez pozwanego materiałów budowlanych oraz ich zmontowania niezgodnie z zasadami sztuki budowlanej. Z wpisów dokonanych w dzienniku budowy nr (...), wynika, że przedmiot umowy obarczony jest następującymi wadami: odkształcenie się konstrukcji drewnianej stanowiącej balustradę balkonu-tarasu w części frontowej budynku oraz nad garażem (wpis z dnia 30 października 2013 roku), przemieszczenie się ściany stanowiącej część konstrukcji w systemie (...) na kondygnacji piętra w osiach 2/C-D (wpis z dnia 30 października 2013 roku), obwieszenie się fasady osiach 4-6/E na parterze oraz w osiach B-C/1 na piętrze budynku oraz obwieszenie się drzwi wejściowych (wpis z dnia 31 października 2013 roku), wybrzuszenie fragmentu ściany w osiach 3-4/B na długości klatki schodowej (wpis z dnia 26 maja 2014 roku), odkształcenie się attyki nad fasadą w osiach 4-6/F (wpis z dnia 10 lipca 2014 roku). Pierwsze wady fizyczne w przedmiocie umowy ujawniły się 1 października 2013 roku, a pozwana wielokrotnie informowała powoda o opisanych wyżej wadach. W dniu 13 grudnia 2013 roku złożyła reklamację również w formie pisemnej, w której wskazała ujawnione dotychczas wady fizyczne przedmiotu umowy. Powód reklamację uznał za bezzasadną. W związku z powyższym pozwana, zgodnie z postanowieniem § 10 ust. 4 umowy, zleciła rzeczoznawcy budowlanemu R. O. sporządzenie opinii na temat wykonanego przedmiotu umowy. Stwierdził on, że znaczna część drewna, z którego wykonano przedmiot umowy nie powinna być w ogóle dopuszczona do jego realizacji zarówno ze względów konstrukcyjno – materiałowych jak i estetyczno – wizualnych. Niektóre elementy przedmiotu umowy wykazują zmniejszoną nośność konstrukcyjną, doznały ponadnormatywnych odkształceń lub uległy niedopuszczalnym przemieszczeniom. Przedmiot umowy nosi ślady niefachowej obróbki i uszkodzeń powstałych w trakcie montażu jego poszczególnych elementów. Wobec stwierdzenia przez rzeczoznawcę budowlanego ww. wad, na powódzie ciążył obowiązek ich usunięcia. Powód, pomimo kierowanych do niego wezwań do usunięcia stwierdzonych wad przedmiotu umowy, nie uczynił tego. Ostatecznie pozwana dokonała ich naprawy we własnym zakresie. Koszt usunięcia wad wyniósł 20.000 złotych.

Zważywszy na powyższe, w ocenie pozwanej zostały spełnione przesłanki umożliwiające jej skorzystanie z uprawnień wynikających z rękojmi za wady fizyczne rzeczy, ponieważ wykryte wady przedmiotu umowy z całą pewnością zmniejszyły jego wartość oraz użyteczność. Nadto, przedmiot umowy, z uwagi na fakt, że został wykonany z materiału, który częściowo nie odpowiadał wymogom określonym w umowie ani wymogom, jakim powinny odpowiadać materiały budowlane przeznaczone do wykonania przedmiotu umowy, nie ma właściwości, o istnieniu których powód zapewniał pozwaną. W ocenie pozwanej uzasadnia to obniżenie należnego powodowi wynagrodzenia o 10%, tj. o kwotę 21.060 złotych.

Pozwana, z powodu ujawnionych wad, które zagrażały jej bezpieczeństwu i uniemożliwiały zamieszkanie w budynku, zmuszona była do dokonania dodatkowych, niezbędnych nakładów finansowych na przedmiot umowy, których nie musiałaby poczynić, gdyby przedmiot umowy został wykonany prawidłowo. Poniosła z tego tytułu wydatki w kwocie 20.000 złotych, do zapłaty której to kwoty wezwała powoda w dniu 21 kwietnia 2015 roku.

Zgodnie z postanowieniem § 10 ust. 4 umowy, powód zobowiązany jest do zwrócenia pozwanej poniesionych przez nią wydatków na poczet kosztów sporządzenia opinii przez rzeczoznawcę budowlanego w kwocie 3.075 złotych.

A. Ś. (1) podniosła nadto zarzut potrącenia przysługujących jej względem powoda wierzytelności z tytułu:

- 1) obniżenia wynagrodzenia przysługującego powodowi za wykonanie umowy,
- 2) odszkodowania za szkodę, którą pozwana poniosła przez to, że zawarła umowę nie wiedząc o istnieniu wad fizycznych przedmiotu umowy,
- 3) zwrotu kosztów sporządzenia przez rzeczoznawcę budowlanego opinii techniczno – konstrukcyjnej dotyczącej wykonanego przedmiotu umowy

w łącznej wysokości 44.135 złotych, z wierzytelnością w wysokości 21.060 złotych dochodzoną przez powoda od pozwanej w niniejszym postępowaniu do wysokości wierzytelności niższej. Oświadczenie w tym przedmiocie pozwana złożyła w piśmie z dnia 21 kwietnia 2015 roku.

Na skutek prawidłowego wniesienia sprzeciwu nakaz zapłaty stracił moc, zgodnie z przepisem art. 505 § 1 k.p.c. i sprawa została skierowana do rozpoznania na rozprawie.

W piśmie z dnia 10 czerwca 2015 roku P. Ż. (1) podtrzymał żądanie pozwu. Zaprzeczył, aby użyty do wykonania przedmiotu umowy materiał był nieodpowiedni do tego celu. Przyczyną natomiast powstania wskazanych przez pozwaną wad może być nieprawidłowe zabezpieczenie przez pozwaną wykonanego przedmiotu umowy przed działaniem czynników atmosferycznych bądź też nieprawidłowe prowadzenie dalszych robót na nieruchomości. Powód zaprzeczył również, aby był informowany o wadach, o istnieniu których dokonano adnotacji w dzienniku budowy. (...) opinii została zlecona biegłemu jeszcze przed ustosunkowaniem się przez powoda do zgłoszonych wad, a zatem nie obciąża go obowiązek zwrotu poniesionych z tego tytułu wydatków. Nadto, to nie pozwana zleciła sporządzenie opinii lecz inny podmiot. Pozwana nie wykazała również faktu wykonania jakichkolwiek robót mających na celu usunięcie wad, jak również aby poniosła z tego tytułu wydatki w kwocie 20.000 złotych.

W piśmie z dnia 14 grudnia 2020 roku A. Ś. (1) podniosła, że w postępowaniu egzekucyjnym toczącym się na wniosek P. Ż. (1) na podstawie wydanego w sprawie nakazu zapłaty zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, do czasu uwzględnienia skargi na postanowienie o nadaniu nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności, komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu A. K., a następnie komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym Poznań – Stare Miasto w P. wyegzekwowali od niej łącznie kwotę 10.027,68 złotych i przekazali wierzycielowi.

Na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2021 roku pełnomocnik powoda wyjaśnił, że kwota kosztów procesu, jaka została wyegzekwowana stanowiła sumę 2.400 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego, a także kwota odpowiadająca ¼ opłaty od pozwu i opłacie skarbowej od pełnomocnictwa – łącznie 281 złotych. Wyegzekwowane odsetki w kwocie 3.935,63 złotych zostały wyliczone na dzień 18 lutego 2015 roku, co wynika z załącznika do pisma powoda z dnia 28 grudnia 2020 roku.

Mając powyższe na uwadze, pełnomocnik powoda oświadczył, że powód wnosi o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 17.955,26 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 19 lutego 2015 roku. W pozostałym zakresie wnosi o umorzenie postępowania na podst. art. 355 k.p.c., albowiem wobec wyegzekwowania roszczenia w pozostałej części wydanie wyroku w tym zakresie jest bezprzedmiotowe. W zakresie ponad kwotę 17.955,26 zł nie składa oświadczenia o cofnięciu pozwu, albowiem w ocenie strony powodowej całe roszczenie jest jej należne. W odniesieniu natomiast do kosztów postępowania, z uwagi na długotrwałość niniejszego postępowania, wnosi o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości na podstawie poprzednio obowiązującego rozporządzenia.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

P. Ż. (1) prowadzi działalność gospodarczą między innymi w zakresie wykonywania konstrukcji i pokryć dachowych pod firmą (...).

Niesporne, a nadto dowód:

- wydruk z (...), k. 16.

W dniu 10 czerwca 2013 roku A. Ś. (1) zawarła z P. Ż. (1) umowę numer (...), na podstawie której P. Ż. (1) zobowiązał się zrealizować wzniesienie konstrukcji budynku w technologii drewna klejonego warstwowo w systemie (...) wg projektu domu jednorodzinnego „Budynek mieszkalny jednorodzinny”, będącego załącznikiem nr 1 do umowy. Przedmiot umowy miał zostać wykonany w zakresie konstrukcji ścian, stropów oraz więźby dachowej. Elementy konstrukcyjne z drewna klejonego miały zostać wykonane z tarcicy świerkowej, w klasie (...), docięte na wymiar lub wykonane z naddatkami technologicznymi do docięcia na budowie. Powierzchnia elementów konstrukcji zostanie wykonana w jakości przemysłowej, zgodnie z załącznikiem nr 2 do umowy.

Zgodnie z wytycznymi producenta dotyczącymi jakości powierzchni z elementów drewna klejonego, w przypadku jakości przemysłowej, dopuszczalne są: sęki zrośnięte na stałe, sęki wypadnięte i luźne, gniazda żywiczne, uszkodzenia wywołane przez owady – chodniki wygryzione do 2 mm, rdzenie, zabrudzenia. Nie jest wymagane naprawienie sęków i defektów za pomocą wyprawek sękowych i innych z drewna, ani za pomocą mas wypełniających. Dopuszczalne są bez ograniczeń pęknięcia skurczowe i zabarwienia na skutek sinizny drewna oraz czerwone i brązowe pasy oraz odstępy klinów wczepowych. Niedopuszczalna jest pleśń.

Przedmiot umowy zostanie wykonany w terminie 3 tygodni od momentu przekazania protokolarnie wykonawcy terenu budowy.

Wynagrodzenie za kompleksowe wykonanie przedmiotu umowy ustalono ryczałtowo na kwotę 210.600 złotych.

Zapłata wynagrodzenia za wykonanie przedmiotu umowy miała następować na podstawie faktur VAT wystawianych przez wykonawcę w następujący sposób:

- a) faktura VAT pro forma wystawiona w dniu podpisania umowy obejmująca 30% wartości umowy,
- b) faktura VAT (częściowa) wystawiona w dniu dostawy konstrukcji obejmująca 60% wartości umowy,
- c) faktura VAT (końcowa) wystawiona po zakończeniu montażu konstrukcji obejmująca 10% wartości umowy.

Zamawiający będzie opłacał należności w formie przelewu na konto wykonawcy wskazane w fakturze VAT, w terminie 7 dni od daty wystawienia faktury VAT.

Zgodnie z postanowieniem § 1 ust. 2 postanowień ogólnych do umowy P. Ż. (1) zobowiązany był do wykonania przedmiotu umowy na podstawie dokumentacji projektowej przekazanej przez A. Ś. (1), a stanowiącą załącznik nr 1 do umowy, zgodnie z projektem domu „Budynek mieszkalny jednorodzinny”, sztuką budowlaną, warunkami technicznymi, obowiązującymi przepisami prawa, w szczególności z prawem budowlanym, przepisami BHP, przepisami przeciwpożarowymi i polskimi normami.

Za dostarczoną przez zamawiającego dokumentację i ewentualne jej zmiany i wady odpowiada zamawiający.

Za prowadzenie dokumentacji budowy odpowiedzialny jest zamawiający.

Zgodnie z postanowieniem § 3 umowy wykonawca realizuje przedmiot umowy przy użyciu materiałów własnych. Wykonawca zobowiązany jest dostarczyć zamówione elementy własnym transportem do miejsca przeznaczenia.

Jeżeli wykonawca ma jakiegokolwiek wątpliwości co do rozwiązań architektoniczno-budowlanych projektu, ma prawo je zmienić, jeżeli zamawiający niezwłocznie takiej zmianie się nie sprzeciwił.

Zgodnie z postanowieniem § 6 pkt 2 umowy wykonawca był zobowiązany przekazać zamawiającemu przed datą protokołu odbioru końcowego komplet dokumentów odbiorowych, w tym dokumenty zakupionych materiałów (certyfikaty, atesty, deklaracje zgodności).

Zgodnie z postanowieniem § 8 umowy strony postanowiły, że będą stosowane następujące rodzaje odbiorów: odbiór końcowy. Za datę wykonania przez wykonawcę zobowiązania wynikającego z umowy uznaje się datę odbioru końcowego, stwierdzoną w protokole odbioru końcowego.

Wykonawca udzielił zamawiającemu gwarancji na konstrukcję z drewna klejonego warstwowo w systemie (...) na okres 30 lat licząc od daty zakończenia przedmiotu umowy.

Wykonawca udzielił zamawiającemu gwarancji na pozostałe elementy na okres 36 miesięcy licząc od daty zakończenia przedmiotu umowy.

Wykonawca udzielił zamawiającemu gwarancji na wykonane przez siebie roboty budowlane na okres 36 miesięcy licząc od daty zakończenia przedmiotu umowy.

W przypadku, gdyby gwarancja producenta na zastosowane materiały i elementy była krótsza niż okres 36 miesięcy, to wykonawca udziela zamawiającemu gwarancji na okres zgodny z gwarancją producenta materiałów.

Odpowiedzialność wykonawcy z tytułu gwarancji jest wyłączona w razie:

- a) użytkowania obiektu do celów innych niż projektowe,
- b) nieprawidłowego korzystania z nieruchomości po wykonaniu przez wykonawcę robót objętych umową,
- c) przypadkowego uszkodzenia lub zniszczenia obiektu budowlanego,
- d) obciążenie konstrukcji urządzeniami, instalacjami i elementami innymi niż w projekcie, który był podstawą do wykonania konstrukcji,
- e) działania siły wyższej.

Strony ustaliły w § 10 ust. 2, że okres odpowiedzialności z tytułu rękojmi jest równy okresowi udzielonej przez wykonawcę gwarancji.

Zgodnie z postanowieniem § 10 ust. 3 w przypadku ujawnienia się usterek w okresie gwarancji, wykonawca zobowiązany jest do ich usunięcia lub dostarczenia rzeczy wolnych od wad, jeżeli usterka powstała z przyczyn tkwiących w rzeczy.

Zgodnie z postanowieniem § 10 ust. 4 wykonawca usunie usterki lub dostarczy rzeczy wolne od wad, w terminie 30 dni od daty zatwierdzenia warunków reklamacji. W przypadku, gdy zgłoszone wady i usterki nie zostaną uznane przez wykonawcę, zamawiającemu przysługuje prawo powołania rzeczoznawcy budowlanego wpisanego do Centralnego Rejestru (...) (biegły). Koszt biegłego ponosi strona go powołująca. W przypadku, gdy opinia biegłego będzie odmienna od twierdzeń wykonawcy, koszt biegłego ponosi wykonawca. W takiej sytuacji wykonawca zobowiązany jest do usunięcia stwierdzonych przez biegłego wad i usterek.

Dowód:

- umowa nr (...) z załącznikami, k. 17 – 23, k. 179 – 186,
- kopia projektu, k. 317 – 330.

W dniu 21 czerwca 2013 roku P. Ź. (1) wystawił na rzecz A. Ś. (1) fakturę VAT – zaliczka nr (...) na kwotę 63.180 złotych.

Kwota ta została zapłacona.

Dowód:

- faktura zaliczka nr (...), k. 24,
- potwierdzenie wpłat, k. 25 – 26.

W dniu 24 lipca 2013 roku P. Ź. (1) wystawił na rzecz A. Ś. (1) fakturę VAT nr (...) na kwotę 126.360 złotych.

Kwota ta została zapłacona.

Dowód:

- faktura nr (...), k. 27,

- potwierdzenie wpłaty, k. 28.

P. Ż. (1) zlecił montaż przedmiotu umowy P. W., prowadzącemu działalność gospodarczą w tym zakresie.

P. W. montował budynek na podstawie projektu i rysunku technicznego. W toku montażu nie odstępowano od projektu.

(...) do montażu dostarczał P. Ż. (2). Po ich przywiezieniu na teren budowy były składowane na wolnym powietrzu. Przed deszczem zabezpieczano je plandekami.

Montował gotowe elementy dostarczane przez P. Ż. (2). W odniesieniu do ścian były to segmenty o szerokości 2,5 m, z których na miejscu była składana ściana. Więźba dachowa była składana na miejscu z pojedynczych krokwi.

W trakcie wykonywania montażu obecny był kierownik budowy ze strony inwestora, który na bieżąco nadzorował prawidłowość wykonywania prac i nie zgłaszał zastrzeżeń w tym zakresie.

Przed odbiorem kierownik budowy dokonał sprawdzenia zgodności robót z projektem, w tym dokonał pomiaru pomieszczeń i nie zgłosił żadnych zastrzeżeń.

Dowód:

- zeznania świadka P. W., k. 270 – 271.

W dniu 13 sierpnia 2013 roku komisja w składzie: A. Ś. (2), K. Z. i P. Ż. (1) dokonała pozytywnego odbioru dostawy oraz wykonanych robót. Stwierdzono, że przedmiot umowy został wykonany zgodnie z umową i projektem technicznym i został odebrany bez uwag.

Dowód:

- protokół odbioru końcowego, k. 29,

- zeznania powoda P. Ż. (1) w charakterze strony, k. 294 – 295,

- projekt powykonawczy k. 338.

W dniu 13 sierpnia 2013 roku P. Ż. (1) wystawił na rzecz A. Ś. (1) fakturę VAT – zaliczka nr (...) na kwotę 21.060 złotych. Termin zapłaty oznaczono na dzień 20 sierpnia 2013 roku.

Dowód:

- faktura nr (...), k. 39.

W wiadomości e – mailowej z dnia 11 września 2013 roku A. Ś. (2) poinformował P. Ż. (1), że opóźnienie w zapłacie kwoty 21.060 złotych wynika z zatorów w płatnościach i dokona zapłaty w poniedziałek w dniu 30 września 2013 roku.

Dowód:

- wiadomość e – mailowa z dnia 11.09.2013 r., k. 36, k. 240.

Pismem z dnia 17 września 2013 roku P. Ż. (1) wezwał A. Ś. (1) do zapłaty kwoty 21.060 złotych, w terminie 5 dni od daty otrzymania wezwania do zapłaty.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty monit nr (...), k. 31,
- zwrotne potwierdzenie odbioru wezwania do zapłaty, k. 32.

W dniu 18 września 2013 roku poinformowano P. Ż. (1) o wykryciu usterki polegającej na tym, że boczna ściana balustrady frontowego balkonu jest wykonana z odchyleniem od linii ściany zewnętrznej na poziomie I piętra w granicach 2 cm na dystansie 1,2 m.

W dniu 23 września 2013 roku P. Ż. (1) poinformował, że usterka zgłoszona w dniu 18 września 2013 roku może być spowodowana kilkoma przyczynami: pierwszą jest wadliwy montaż, co wydaje mu się niemożliwe z uwagi na stały nadzór nad pracami i szczegółowy odbiór prac montażowych po ich zakończeniu. Kolejną przyczyną mogło być odkształcenie samego elementu na etapie produkcji oraz odkształcenie elementu pod wpływem działających naprężeń wewnętrznych w wyniku pochłonięcia wilgoci i następnie odsychania drewna. Kumulacja dwóch ostatnich przypadków skutkować może dość dużymi odchyłkami, jak w zgłoszonym przypadku. W związku z zaistnieniem opisanej sytuacji i wyjątkowo mało skomplikowanymi pracami do wykonania, P. Ż. (1), zwrócił się z prośbą o poprawienie opisanego elementu we własnym zakresie bez ryzyka utraty gwarancji (po całkowitym wyschnięciu). Poinformował dodatkowo, że do momentu braku zabezpieczenia drewna przed opadami atmosferycznymi taka sytuacja może się powtarzać (zmiany kształtu, wymiarów, objętości elementów).

Dowód:

- wiadomość e – mailowa z dnia 18.09.2013 r. k. 38,
- wiadomość e – mailowa z dnia 23.09.2013 r. k. 37-38.

Pismem z dnia 2 października 2013 roku P. Ż. (1) wezwał A. Ś. (1) do zapłaty kwoty 21.060 złotych, w terminie 5 dni od daty otrzymania wezwania do zapłaty.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty monit nr (...) k. 33,
- zwrotne potwierdzenie odbioru wezwania do zapłaty k. 34.

W wiadomości e – mail z dnia 2 października 2013 roku P. Ż. (1) zwrócił się do pozwanej o udzielenie informacji, kiedy może spodziewać się zapłaty kwoty 21.060 złotych.

Dowód:

- wiadomość e – mailowa z dnia 02.10.2013 r. k. 35, k. 241.

W wiadomości e – mail z dnia 2 października 2013 roku K. Z. poinformował o ujawnieniu podczas wykonywania robót elewacyjnych znacznych odchyłek od pionu elementów balustrad na piętrze w osiach A oraz 1. W miejscach, gdzie te elementy są utwierdzone na całej wysokości (A5 i B1) elementy trzymają pion, jednak im dalej w kierunku nieutwierdzonych końców balustrad, tym odchyłka rośnie, maksymalnie do ok. 5 cm. Prosi o szybką reakcję. Nadto informuje, że do czasu wyjaśnienia zaistniałej sytuacji, jest zmuszona do wstrzymania transzy płatności.

Dowód:

- wiadomość e – mailowa z dnia 02.10.2013 r. k. 167.

W wiadomości e – mail z dnia 3 października 2013 roku A. Ś. (1) poinformowała P. Ż. (3), o ujawnieniu kolejnych wad: „luźno” stojąca ściana od frontu budynku, gdzie przechodzi mała fasada, ściany na tarasie i balkonie powyginały się, skutkiem czego elewacja od frontu i z boku budynku jest krzywa. Poinformowała, że zamierza zorganizować na

budowie spotkanie ze specjalistą od tego typu konstrukcji. Nadto poinformowała, że wstrzymuje płatność do czasu „aż wszystkie ekipy pozamykają swoje zakresy związane z konstrukcją”. Nadto prosiła o udzielenie pomocy w naprawie powstałych szkód.

P. Ż. (1) poinformował, że przyczyną odkształcania się belek jest prawdopodobnie wilgoć i późniejsze odsychanie.

Dowód:

- wiadomość e – mailowa z dnia 03.10.2013 r. k. 39, k. 168, zdjęcia k. 168 – 170.

- wiadomość e – mailowa z dnia 04.10.2013 r. k. 41.

W wiadomości e – mail z dnia 4 października 2013 roku A. Ś. (1) poinformowała, że dokona zapłaty wraz z odsetkami z najbliższej otrzymanej wpłaty. Nadto zwróciła się o udzielenie informacji, w jaki sposób zostaną rozliczone koszty, jakie ponosi z powodu błędów projektowych i montażowych. Aktualnie ma krzywą elewację i zachodzi konieczność wzmocnienia jednej ze ścian we własnym zakresie. Wskazała, że podczas montażu konstrukcji interweniowała u szefa ekipy montażowej, że pada deszcz na drewno i uzyskała odpowiedź, że drewno jest impregnowane. Nadto dotychczas nie uzyskała żadnych wskazówek co do ochrony konstrukcji przed czynnikami atmosferycznymi. Jedyne informacje dotyczyły konieczności jak najszybszego zamykania dachu.

Dowód:

- wiadomość e – mailowa z dnia 04.10.2013 r. k. 40 – 41.

W dniu 30 października 2013 roku w dzienniku budowy odnotowano, że stwierdzono odkształcanie się konstrukcji drewnianej stanowiącej balustradę balkonu – tarasu w części frontowej budynku oraz nad garażem. Zauważono przemieszczenie się ściany stanowiącej część konstrukcji w systemie (...) na kondygnacji piętra w osiach 2/C-D.

W związku z brakiem reakcji na zgłoszone usterki dotyczące konstrukcji drewnianej, inwestor dokonał ich naprawy we własnym zakresie.

Dowód:

- dziennik budowy k. 171 – 177.

Pismem z dnia 3 grudnia 2013 roku P. Ż. (1) wezwał A. Ś. (1) do zapłaty kwoty 21.060 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 sierpnia 2013 roku, w terminie 7 dni od otrzymania wezwania.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty z dnia 03.12.2013 r. k. 42,

- zwrotne potwierdzenie odbioru k. 43 – 44.

A. Ś. (1) odmówiła zapłaty, podnosząc, że P. Ż. (1) nie usunął ujawnionych w przedmiocie umowy wad wynikających z błędów projektowych dostarczonej konstrukcji i wadliwego montażu. Kolejne wady i usterki ujawniają się przy wykonywaniu kolejnych prac.

Dowód:

- pismo z dnia 13.12.2013 r. k. 45 – 46.

Pismem z dnia 13 grudnia 2013 roku A. Ś. (1) zgłosiła reklamację dostarczonej konstrukcji w zakresie wad elementów konstrukcyjnych, wskazując na następujące wady i usterki:

- brak dokumentacji montażowej budynku z numerami poszczególnych paneli i elementów konstrukcyjnych i ich usytuowaniem,
- brak szczegółów montażowych, choćby w postaci katalogu ze standardami połączeń,
- brak szczegółów montażowych elementów obudowy balkonów – brak zabezpieczenia elementów obudowy przed włamaniem,
- elementy z drewna klejonego – uszkodzenia i braki na zewnętrznych powierzchniach paneli,
- część elementów z drewna klejonego wykonana z nieodpowiedniej jakości listewek panelowych – duża ilość sęków, sęki popękane, rozwarstwione, umiejscowione na brzegach elementów panelowych – tego typu listewki panelowe z takimi wadami nie powinny być w ogóle używane do produkcji drewna klejonego,
- część elementów paneli zrobiona z listew z obrzynków – brak prostokątnego przekroju oraz widać pozostałości kory – pozostałości kory są niedopuszczalne nawet przy podrzędnych konstrukcjach ciesielskich I,
- brak prawidłowego spasowania elementów nadproży w wyciętych gniazdach w panelach ściennych – powstały szpary, braki liniowości w przycięciach materiałów,
- na terenie budowy część materiałów konstrukcyjnych była składowana w skandaliczny sposób – leżące bezładnie na ziemi, bez przekładek elementy konstrukcji budynku,
- część elementów sprefabrykowanej konstrukcji budynku była docinana na budowie przy pomocy piły łańcuchowej nieodpowiedniej dla tego typu konstrukcji,
- brak zabezpieczeń przed deszczem podczas montażu konstrukcji,
- luźna ściana na piętrze po stronie południowej budynku,
- odkształcenia w poszczególnych elementach konstrukcji w trakcie wykonywania montażu elewacji w systemie STO.

Dowód:

- zgłoszenie reklamacyjne z dnia 13.12.2013 r., k. 47 – 48.

W odpowiedzi na zgłoszenie reklamacyjne z dnia 13 grudnia 2013 roku, P. Ż. (1) poinformował, że nie ma podstaw do uwzględnienia reklamacji. Elementy z drewna klejonego, z którego wykonano przedmiot umowy, posiadają wszystkie certyfikaty i dopuszczenia do stosowania w budownictwie, co zostało potwierdzone badaniami i atestami jednostek certyfikujących. Prace montażowe zostały wykonane zgodnie z projektem technicznym i zasadami wiedzy technicznej oraz odebrane protokolarnie bez uwag przedstawicieli obydwu stron. Podczas odbioru nie stwierdzono żadnych ubytków i uszkodzeń w elementach konstrukcji. Dokumentacja projektowa została przekazana, a połączenia zostały wykonane zgodnie z zasadami, jakie dopuszcza technologia systemu (...) oraz katalog opracowany przez producenta dostępny na stronie internetowej (...)

Dowód:

- pismo z dnia 14.01.2014 r. wraz ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru, k. 49 – 51, k. 190 – 191,
- zeznania powoda P. Ż. (1) w charakterze strony, k. 294 – 295.

P. Ż. (1) prowadził przeciwko A. Ś. (1) postępowanie egzekucyjne na podstawie wydanego w sprawie nakazu zapłaty zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Do czasu uwzględnienia skargi na postanowienie o nadaniu nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności, komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu A. K. (sygn.

akt KM 2814/14), a następnie komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym Poznań – Stare Miasto w P. P. B. (sygn. akt KM 4130/14) wyegzekwowali od niej łącznie kwotę 10.027,68 złotych i przekazali wierzycielowi.

Wyegzekwowane kwoty zostały zaliczone na poczet:

- 1) spłaty zaliczki na wydatki – 306,21 złotych,
- 2) kosztów procesu – 281 złotych,
- 3) kosztów zastępstwa w procesie – 2.400 złotych,
- 4) odsetek – 3.935,63 złotych,
- 5) należności głównej – 3.104,74 złotych.

Dowód:

- wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego k. 1014 – 1015,
- karta rozliczeniowa w sprawie Km 2814/14 k. 995,
- wiadomość e – mailowa z dnia 19.11.2020 r. k. 996,
- dowody wpłat k. 1002 – 1004, k. 1009 – 1010, k. 1012 – 1013, k. 1016,
- informacja komornika sądowego P. B. k. 1019, k. 1023, 1027,
- pismo komornika sądowego P. B. z dnia 04.01.2021 r. k. 1030.

A. Ś. (1) zleciła mgr inż. R. O. sporządzenie opinii technicznej konstrukcyjnej dotyczącej jakości wykonania konstrukcji w kontekście poprawności technologicznej oraz w zakresie tolerancji wymiarowych, a także prawidłowości ponadnormatywnych odkształceń pod wpływem czynników atmosferycznych i obciążeń statycznych budynku mieszkalnego jednorodzinne wykonanego w technologii (...) z drewna klejonego warstwowo wyprodukowanego przez niemiecką firmę (...) a prefabrykowanego przez firmę (...) (domy (...)) zlokalizowanego w P. przy ul. (...).

R. O. posiada przygotowanie zawodowe do wykonywania samodzielnej funkcji projektanta w specjalności konstrukcyjno – budowlanej w zakresie konstrukcji budowlanych.

R. O. stwierdził, że znaczna część drewna, z którego wykonano przedmiot umowy nie powinna być w ogóle dopuszczona do jego realizacji zarówno ze względów konstrukcyjno-materiałowych jak i estetyczno – wizualnych. Niektóre elementy przedmiotu umowy wykazują zmniejszoną nośność konstrukcyjną, doznały ponad normatywnych odkształceń lub uległy niedopuszczalnym przemieszczeniom. Przedmiot umowy nosi ślady niefachowej obróbki i uszkodzeń powstałych w trakcie montażu jego poszczególnych elementów.

Dowód:

- opinia techniczna konstrukcyjna k. 192 – 207,
- decyzja o stwierdzeniu przygotowania zawodowego k. 265 – 266.

Za wykonanie opinii R. O. wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 3.075 złotych brutto. Jako nabywca w fakturze wskazana została (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w P..

Dowód:

- faktura VAT nr (...), k. 208.

W dniu 26 maja 2014 roku w dzienniku budowy odnotowano, że po rozpoczęciu montażu płyt wewnątrz budynku na ścianach i na stropie stwierdzono wybrzuszenie fragmentu ściany w osiach 3-4/B na długości klatki schodowej. W dniu 30 maja 2014 roku wpisano, że w związku z brakiem reakcji na zgłoszone usterki dotyczące konstrukcji drewnianej, inwestor dokonał ich naprawy we własnym zakresie.

W dniu 9 czerwca 2014 roku w dzienniku budowy odnotowano, że po wykonaniu wylewek stwierdzono spękania na elewacji na poziomie stropu od strony zachodniej i północnej oraz rozszerzenie się paneli stropowych w osi 4/3-C przy klatce schodowej na obszarze 1 cm. W dniu 16 czerwca 2014 roku wpisano, że w związku z brakiem reakcji na zgłoszone usterki dotyczące konstrukcji drewnianej, inwestor dokonał ich naprawy we własnym zakresie.

W dniu 10 lipca 2014 roku w dzienniku budowy odnotowano, że stwierdzono deformację i odkształcenie się attyki nad fasadą w osiach 4-6/E. W związku z brakiem reakcji na zgłoszone usterki dotyczące konstrukcji drewnianej, inwestor dokonał ich naprawy we własnym zakresie (wpis z dnia 21 lipca 2014 roku).

Stwierdzone w dzienniku budowy usterki były usuwane na bieżąco przez W. J., który na zlecenie A. Ś. (1) wykonywał prace w zakresie docieplenia budynku oraz przez J. P..

W celu usunięcia usterki polegającej na utracie pionu konieczne było dwukrotne zakładanie narożników, usunięcie z kolei wybrzuszeń wymagało szlifowania wełny mineralnej w celu doprowadzenia płaszczyzny do pionu i poziomu. Konieczność wykonania tych dodatkowych prac skutkowało dodatkowymi kosztami na poczet zakupu materiałów oraz wynagrodzenia W. J..

J. P. wykonał wzmocnienie ścian belkami. Belki były wstawiane w celu wyprostowania konstrukcji i jej usztywnienia. Otrzymał za to dodatkowe wynagrodzenie.

Dowód:

- dziennik budowy k. 171 – 177,

- zeznania świadka W. J. k. 567 verte – 569,

- zeznania świadka J. P. k. 569 – 570.

Pismem z dnia 21 kwietnia 2015 roku A. Ś. (1) skierowała do P. Ż. (1) żądanie:

- 1) obniżenia wynagrodzenia przysługującego mu na podstawie umowy z dnia 10 czerwca 2013 roku o 10%, tj. o kwotę 21.060 złotych z powodu wad fizycznych przedmiotu umowy,
- 2) zapłaty odszkodowania w kwocie 20.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia następnego po dniu otrzymania niniejszego wezwania, które odpowiada wartości dotychczas wykonanych na jej koszt robót budowlanych polegających na usunięciu wad przedmiotu umowy,
- 3) zapłaty kwoty 3.075 złotych tytułem zwrotu kosztów sporządzenia przez rzeczoznawcę budowlanego opinii techniczno – konstrukcyjnej dotyczącej przedmiotu umowy wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia następnego po dniu otrzymania niniejszego wezwania do zapłaty.

W piśmie tym A. Ś. (1) oświadczyła, że na podstawie przepisu art. 498 k.c., dokonuje potrącenia przysługujących jej wobec P. Ż. (1) wierzytelności, o których mowa powyżej w łącznej wysokości 44.135 złotych, z wierzytelnością w wysokości 21.060 złotych, której zapłaty dochodzi od niej P. Ż. (1) tytułem umówionego wynagrodzenia za wykonanie umowy.

Do pisma załączono: kopię opinii techniczno – konstrukcyjnej dotyczącej przedmiotu umowy, kopię faktury VAT za sporządzenie ww. opinii oraz kopię faktury VAT za wykonanie robót budowlanych polegających na usunięciu wad przedmiotu umowy wystawioną przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością Spółkę Komandytową w P. na rzecz A. Ś. (1) na kwotę 20.000 złotych.

Dowód:

- pismo z dnia 21.04.2015 r., k. 209 – 210,

- faktura VAT nr (...), k. 211.

Pismem z dnia 5 czerwca 2015 roku pełnomocnik P. Ż. (1) poinformował A. Ś. (1), że odmawia zapłaty kwot wskazanych w piśmie z dnia 21 kwietnia 2015 roku, podnosząc, że z treści dokumentów załączonych do tego pisma nie wynika jakiego rodzaju roboty związane z usunięciem wad przedmiotu umowy zostały wykonane ani że zapłaciła wykonawcy kwotę 20.000 złotych. W odniesieniu do żądania zapłaty wydatków poniesionych na poczet wynagrodzenia rzeczoznawcy budowlanego, podniósł, że przywołane postanowienie § 10 ust. 4 umowy nie ma zastosowania w przypadku realizacji uprawnień z rękojmi. Żądanie natomiast obniżenia należnego mu wynagrodzenia o 10% jest nieuzasadnione, ponieważ nie wskazano w jaki sposób ustalono kwotę obniżenia.

Dowód:

- pismo z dnia 05.06.2015 r., k. 242 – 243.

Podczas oględzin budynku w dniu 25 października 2016 roku nie stwierdzono wadliwości konstrukcji drewnianej lecz występujące usterki w konstrukcji drewnianej.

Inwestor dokonał zmian w zakresie powiększenia otworów okiennych budynków mieszkalnego. Zmiany te zostały wprowadzone do projektu wykonawczego sporządzonego przez wykonawcę i uwzględnione w wizualizacji konstrukcji drewnianej budynku oraz w dokumentacji powykonawczej.

Wykonawca, będący jednocześnie projektantem konstrukcji drewnianej, nie przewidział w projekcie dodatkowych wzmocnień konstrukcji, które okazały się konieczne do wykonania w trakcie użytkowania konstrukcji drewnianej i z tego tytułu ponosi odpowiedzialność za występujące usterki w konstrukcji drewnianej. Wpis w dzienniku budowy z dnia 30.10.2013 r. dotyczy odkształcenia elementu 2C/D i w tym zakresie konstrukcja powinna być wzmocniona.

Występujące nadmierne ugięcia elementów konstrukcyjnych po dacie odbioru konstrukcji drewnianej świadczą o nadmiernych obciążeniach miejscowych spowodowanych składowaniem materiałów wykończeniowych oraz wykonanych wylewkach jastrychowych bez podstemplowania stropów. Do takiego odkształcenia nie mogło dojść z tego powodu, że użyto niewłaściwych materiałów ale dlatego, że brakowało wzmocnienia w postaci trzech krawędziaków pionowych i dwóch poziomych. Powodem odkształceń, które nastąpiły było zmniejszenie sztywności konstrukcji w miejscach, gdzie strona pozwana zlikwidowała małe okna a założyła duże okna i dlatego w tych miejscach były potrzebne dodatkowe usztywnienia. Likwidacja małych otworów okiennych i wstawienie w to miejsce dużych otworów okiennych była uzgodniona ze stroną powodową i ujęta była w projekcie.

Strop nad parterem został wykonany przez pozwaną niezgodnie z projektem, z naruszeniem zasad budowlanych i obecnie ten obiekt stwarza zagrożenie dla jego użytkowników. Jest możliwe, że zbyt ciężki strop nad parterem będzie powodował pęknięcie szyb na parterze, bo całe obciążenie idzie na okna.

Nie można uznać, że budynek mieszkalny po zmontowaniu konstrukcji drewnianej nie był zabezpieczony.

Z wpisu dokonanego w dzienniku budowy w dniu 19 sierpnia 2013 roku wynika, że tego dnia rozpoczęto prace dekarские, montaż membrany, kontrłat i łat, a zatem jeszcze w sierpniu 2013 roku budynek został zabezpieczony przed opadami atmosferycznymi od strony pokrycia dachowego. Następnie w dniu 28 sierpnia 2013 roku odnotowano, że

zamontowano stolarkę okienną, rozpoczęto prace elewacyjne w systemie STO, montaż ocieplenia z wełny gr 20 cm. Wewnątrz budynku rozprowadzono instalacje wod.-kan., wentylacyjną oraz odkurzacza centralnego.

W krótkim okresie czasu nawet drewno lite nie doznałoby odkształceń.

Koszt wzmocnienia konstrukcji polegający na wykonaniu wzmocnienia konstrukcji drewnianej krawędziami o przekroju 016 x 0.16 w postaci połączenia dwóch krokwi przy osi 2 oraz na wysokości ścian w osiach A i 1 wynosi 1.867,07 złotych.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa T. W. (1) z załącznikami, k. 351 – 364, k. 367,
- uzupełniająca opinia biegłej sądowej z zakresu budownictwa T. W. (1) z dnia 29.05.2017 r., k. 391 – 394,
- uzupełniająca ustna opinia biegłej sądowej z zakresu budownictwa T. W. (1), k. 427 – 430.

Biegły sądowy z zakresu budownictwa ogólnego z listy prowadzonej przez Prezesa Sądu Okręgowego w Poznaniu mgr inż. M. B. (1) na podstawie zawartych w aktach sprawy dokumentach ustalił, że po dniu 13 sierpnia 2013 roku w wykonanym przez powoda budynku ujawniły się usterki, które zgodnie z zapisami zawartymi w dzienniku budowy zostały usunięte. Wskazał, że drewno, a zatem i cała konstrukcja mogą mieć określone odchyłki, których istnienie jest dopuszczalne z punktu widzenia technologii robót budowlanych, stąd nie można zakwalifikować jakiegokolwiek usterki jako wady, która powstała po wykonaniu robót budowlanych. Zgodnie z zapisami zawartymi w dzienniku budowy wady te zostały usunięte.

Biegły nie stwierdził wad konstrukcyjnych budynku. Konstrukcja budynku jest prawidłowa. Drewno, pod wpływem długotrwałego obciążenia, wykazuje powiększenie odkształceń.

Stwierdzone odchyłki od płaszczyzny pionowej oraz poziomej mieszczą się w dopuszczalnych wymiarach, zgodnie z wytycznymi Instytutu (...) techniczne wykonania i odbioru robót budowlanych – konstrukcje drewniane.

Aktualnie biegły stwierdził wadę polegającą na pęknięciu płytek w garażu oraz w kotłowni. Przy założeniu, że pęknięcie płytek wywołane jest pracą konstrukcji budynku, która to praca wynika z niewłaściwego wykonania samej konstrukcji to wówczas kwota pomniejszenia wartości konstrukcji budynku będzie wynosiła 5.432,41 złotych netto – 5.867 złotych brutto.

Wartość robót należy pomniejszyć o 2,79% wartości kontraktu.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa M. B. (1), k. 482 – 518,
- uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa M. B. (1), k. 942 – 952.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

W toku niniejszego postępowanie strona powodowa dochodziła od pozwanej zapłaty kwoty 21.060 złotych tytułem pozostałej części wynagrodzenia, wynikającego z umowy zawartej w dniu 10 czerwca 2013 roku, której przedmiotem było wzniesienie konstrukcji budynku w technologii drewna klejonego warstwowo w systemie (...) wg projektu domu jednorodzinnego „Budynek mieszkalny jednorodzinny”. Pozwana wywodziła, iż przedmiot umowy wykonany został niezgodnie z zawartą umową i był obciążony wadami, co uprawniało ją do odmowy zapłaty reszty wynagrodzenia.

Zgodnie z art. 647 k.c. przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

Stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Uregulowanie przepisu art. 6 k.c. stanowi o ciężarze dowodu w sensie materialnoprawnym i wskazuje, kogo obciążają skutki nieudowodnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa on na stronie powodowej. Zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, wynikającym z przywołanego przepisu, powód jest zobowiązany do wykazania wszystkich okoliczności uzasadniających jego roszczenie tak co do zasady jak i wysokości. Pozwany zaś, który odmawia uczynienia zadość żądaniu powoda, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje. Spoczywający na pozwanym obowiązek dowiedzenia okoliczności wskazujących na wygaśnięcie zobowiązania nie może wyprzedzać cięższego na powodzie obowiązku udowodnienia powództwa. Podkreślić jednakże należy, że art. 6 k.c. rozumiany być musi przede wszystkim w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 299/06). Obowiązek przedstawienia dowodów natomiast, zgodnie z przepisem art. 3 k.p.c., spoczywa na stronach, zaś ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Nie wymagają jednak dowodu – stosownie do przepisu art. 229 k.p.c. – fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości co do swej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. Nadto zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności, rządzącą procesem cywilnym, rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). To strona powodowa, która domaga się zapłaty pewnej należności na drodze sądowej, winna co do zasady wykazać, iż należność ta – oznaczona co do wysokości, tytułu i daty płatności – nie została przez jej przeciwnika procesowego uiszczona.

W sprawie niniejszej bezsporne pozostawało, iż pozwana na podstawie umowy z dnia 10 czerwca 2013 roku zobowiązała się uiszczyć na rzecz powoda wynagrodzenie w kwocie

210.600 złotych. Poza sporem pozostawały także okoliczności związane ze sposobem rozliczeń stron, w tym ustalonymi terminami płatności. Niekwestionowane pozostawało również, iż z ustalonej kwoty wynagrodzenia pozwana nie uiszczyła należności dochodzonej pozwem, tj. sumy 21.060 złotych. Na powodzie – zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c. – spoczywał obowiązek wykazania, że na skutek niewywiązania się przez pozwaną z warunków kontraktu powstała zaległość w żądanej pozwem kwocie. Z uwagi na niekwestionowanie przez stronę przeciwną tej okoliczności uznać należało, że powód wywiązał się z cięższego na nim ciężaru dowodowego i wykazał roszczenie co do zasady i wysokości. Pozwana natomiast winna wykazać okoliczności niweczące żądanie powoda, tj. te na które powołała się w treści sprzeciwu od nakazu zapłaty, w tym m.in. wykazać zasadność wierzitelności podniesionych przez siebie do potrącenia.

W przeważającym zakresie, celem ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy koniecznym stało się zasięgnięcie wiadomości specjalnych i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa, o co wniosowała pozwana dla wykazania podnoszonych przez siebie twierdzeń.

W toku postępowania Sąd przeprowadził dowód z opinii dwóch biegłych z zakresu budownictwa i na ich podstawie poczynił ustalenia w sprawie.

Zgodnie z art. 278 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii.

Potrzeba skorzystania w postępowaniu sądowym z wiadomości specjalnych zachodzi przy takim ukształtowaniu okoliczności faktycznych, których ocena według zasad doświadczenia życiowego, logiki i wiedzy przeciętnego człowieka o wykształceniu ogólnym jest niewystarczająca do wyprowadzenia wniosków, o istotnych w sprawie faktach, wówczas dla rozstrzygnięcia o ich zaistnieniu konieczne są wiadomości specjalne z danej dziedziny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 1 czerwca 2017 roku, I ACa 85/17). Dowód z opinii biegłego służy w procesie dla weryfikacji twierdzeń stron o przebiegu zdarzeń (stanie rzeczy, cechach przedmiotów), wówczas kiedy nie jest możliwe dokonanie tej oceny przy uwzględnieniu wniosków płynących z wiedzy powszechnej i zasad doświadczenia życiowego ocenianych przy uwzględnieniu zasad logiki. Z istoty i celu tego rodzaju dowodu wynika, że jeśli rozstrzygnięcie wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii jest konieczny, a Sąd nie może poczynić ustaleń w tym zakresie na podstawie innych środków dowodowych.

Opinia biegłego podlega ocenie jak każdy środek dowodowy, jednak w oparciu o właściwe dla jej oceny na płaszczyźnie merytorycznej kryteria, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego stanowiska, stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Dowód z opinii biegłego podlega przy tym ocenie sądu, według mierników właściwych dla przedmiotu konkretnej opinii, a więc z punktu widzenia zgodności z zasadami logicznego rozumowania, wiedzy powszechnej, podstaw teoretycznych opinii wskazujących na wiedzę biegłego, sposobu formułowania opinii i jej wniosków, także ze względu na ich jednoznaczność i zgodność z postawionymi biegłym pytaniami, jednakże bez wnikania w ten zakres materii opinii, która wynika z wiedzy specjalistycznej biegłych. Jakkolwiek opinia biegłych jest oparta na wiadomościach specjalnych, to podlega ona ocenie sądu na podstawie całego zebranego w sprawie materiału, a zatem, na tle tego materiału, konieczne jest stwierdzenie, czy ustosunkowała się ona do wynikających z innych dowodów faktów mogących stanowić podstawę ocen w opinii zawartych oraz czy opierając się na tym materiale w sposób logiczny i jasny, przedstawia tok rozumowania prowadzący do sformułowanych w niej wniosków. Dowód z opinii biegłego ma charakter szczególny, jego specyfika wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Odwołanie się przez sąd do tych kryteriów oceny stanowi wystarczające i należyte uzasadnienie przyczyn uznania opinii za rzetelną. Oznacza to również i to, że sąd nie ma kompetencji do czynienia ustaleń pozostających w sprzeczności ze stanowiskiem specjalistów, zwłaszcza w sytuacji gdy opinia jest jednoznaczna, przekonująca i odpowiednio umotywowana.

Każdy z biegłych sporządził opinię zgodnie z treścią postanowienia dowodowego w tym przedmiocie, a opinie te nie zawiera braków ani sprzeczności. Istotne zaś okoliczności dotyczące ich przedmiotu, ustalone na podstawie załączonych do akt dokumentów oraz na podstawie zeznań świadków, były przedstawione w sposób nie budzący wątpliwości. Podniesione przez strony zarzuty do opinii zostały w ocenie Sądu przez każdego z biegłych wyjaśnione w stopniu pozwalającym na przyjęcie, że sporządzona przez każdego biegłego opinia jest jasna i nie zawiera twierdzeń i wniosków, które nie znajdowałyby oparcia w materiale dowodowym sprawy, w wiedzy i doświadczeniu zawodowym biegłego oraz zasadach logiki. Zawarte w jej treści wywody i wnioski, pozwalają na prześledzenie toku rozumowania biegłego i ustalenie, że wyciągnięte wnioski są logicznie poprawne.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu, brak było podstaw, by nie podzielić wniosków zawartych w wydanych w sprawie opiniach. Konkluzje biegłych są stanowcze i odpowiednio umotywowane. W ocenie Sądu mimo, iż biegli zaprezentowali częściowo odmienne wnioski, to nie wykluczały się one wzajemnie i ostatecznie pozwoliły na poczynienie ustaleń faktycznych w oparciu o obie opinie i w konsekwencji obniżenie należności powoda o kwotę wskazaną przez biegłą T. W. (1). Wskazać także należało, że biegli dokonywali oględzin nieruchomości w innym okresie czasu, co również nie pozostawało bez wpływu na końcowe konkluzje zawarte w ich opiniach.

Biegła T. W. (1) w sporządzonej przez siebie opinii głównej oraz opinii uzupełniającej wskazała, że w konstrukcji drewnianej, co określił kierownik budowy czuwający nad obiektem, wystąpiły usterki a nie wady. Za usterkę taką uznać należało brak odpowiedniego wzmocnienia konstrukcji budynku, co uzupełnione zostało przez inwestora, a zakres robót w tym zakresie wyceniony został na kwotę 1.867,07 zł. Biegła nie stwierdziła wadliwości konstrukcji drewnianej lecz występowanie w niej usterek, w ślad za zapisami w dzienniku budowy, wyjaśniając przekonywująco

różnicę między w/w pojęciami. Biegła podniosła także, że brak zapewnienia wzmocnień obciążał wykonawcę, stąd jego odpowiedzialność za ujawnioną usterkę. Konstrukcja drewniana nie była kwestionowana przez osobę uprawnioną jaką jest kierownik budowy, a w aktach brak dokumentacji fotograficznej sporządzonej na datę odbioru konstrukcji przez kierownika budowy, natomiast w trakcie przeprowadzonych oględzin nie ustalono aby w konstrukcji występowały wady. Wad nie stwierdził również Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego dokonując oceny stanu technicznego i dopuszczając obiekt do użytkowania. W toku oględzin biegła nie była w stanie zobaczyć bezpośrednio elementów konstrukcyjnych budynku, bo wszystkie elementy w trakcie budowy uległy zakryciu. Biegła zaznaczyła, że kierownik budowy odebrał konstrukcję i w trakcie odbioru nie miał żadnych zastrzeżeń, a usterki pojawiły się później. Przy czym do odształcenia konstrukcji doszło nie na skutek użycia niewłaściwych materiałów, a na skutek braku wzmocnień, które biegła uwzględniła w swojej opinii.

Biegły M. B. (1) wskazał natomiast, że zgodnie z oświadczeniem kierownika budowy w dzienniku budowy obiekt budowlany został wykonany zgodnie ze sztuką budowlaną, projektem budowlanym, warunkami i pozwoleniem na budowę. Następnie w dzienniku budowy stwierdzone zostały nieprawidłowości, przy czym biegły wyraził wątpliwość na jakiej podstawie kierownik budowy złożył oświadczenie, iż roboty wykonano zgodnie z obowiązującym normami i dokumentacją budowlaną, skoro stwierdzono tyle wad. Biegły wskazał, iż nie znalazł żadnych faktur związanych z usuwaniem usterek, które są nadto wyjątkowo lakonicznie opisane. Podniósł, iż drewno, a tym samym cała konstrukcja mogą mieć określone odchyłki, których istnienie jest dopuszczalne z punktu widzenia technologii robót budowlanych, stąd nie można zakwalifikować jakiegokolwiek usterki jako wady, która powstała po wykonaniu robót budowlanych. Biegły stwierdził, że na chwilę sporządzania opinii w budynku stwierdzono wadę polegającą na pęknięciu płytek w garażu i w kotłowni. Wskazał, że jeżeli pęknięcia płytek wywołane są pracą konstrukcji budynku, która to praca wynika z niewłaściwego wykonania samej konstrukcji to wówczas należy pomniejszyć wartość konstrukcji budynku o sumę 5,867 zł. Zmierzone podczas przeprowadzonej wizji lokalnej odchyłki ścian od płaszczyzny pionowej oraz poziomej mieszczą się w dopuszczalnych wymiarach zgodnie z wytycznymi Instytutu (...) i Odbioru (...) Budowlanych – konstrukcje drewniane. Nadto w opinii uzupełniającej biegły podkreślił, iż pomniejszenie wartości konstrukcji o wskazaną w opinii kwotę oparte jest jedynie na założeniu. Podniósł, iż w toku wykonywania opinii pojawiło się wiele nieścisłości. Bezsprzecznym pozostaje, że pęknięcia nastąpiły na skutek pracy konstrukcji budynku, przy czym była to konstrukcja drewniana, która została obciążona ciężarem kilkuset ton. Samo miejsce spękań nie jest przypadkowe, albowiem pomieszczenia w których wystąpiły są najbardziej obciążone wilgocią i narażone na zmiany temperatury. Zleceniem Sądu nie zostało objęte badanie samej klasy drewna, co może być wykonane, jednak będzie się to wiązało z wysokimi kosztami. W opinii biegłego w budynku nie wystąpiły zniszczenia czy też pęknięcia konstrukcyjne, które w opinii wykluczono. Nie doszukano się wad konstrukcyjnych budynku. Przy czym jedyną osobą, która odpowiada za wykonanie robót budowlanych jest kierownik budowy. Konstrukcja budynku jest prawidłowa, budynek nie posiada wad konstrukcyjnych. W aktach sprawy nie wykazano również, iż budynek posiadał jakiegokolwiek wady konstrukcyjne.

Mając powyższe na uwadze uznać należało, że punktem wspólnym obu opinii pozostawało ustalenie, iż materiał dowodowy sprawy nie pozwalał na przyjęcie istnienia wad konstrukcyjnych budynku. Biegła W. uznała za istotną usterkę, polegającą na braku wzmocnienia konstrukcji przez wykonawcę i wyceniła jej wartość. Biegły B. wskazał natomiast na istniejące w budynku pęknięcie, wyceniając ich wartość, jednak nie przesądzając, iż pęknięcia te wynikają z niewłaściwego wykonania samej konstrukcji budynku. Biegły zatem nie potwierdził tej okoliczności, a jedynie wskazał na określone założenie, tak aby uzasadnić dokonanie wyceny wartości w/w pęknięcia. Podkreślenia wymagało, że w zakresie stwierdzenia istnienia określonych usterek biegli bazowali m.in. na treści dziennika budowy i znajdujących się w nim wpisach. Na dzień wykonywania opinii z uwagi na wykończenie budynku, w przeważającym zakresie nie sposób było bowiem poczynić w tym zakresie obserwacji bezpośrednich.

W treści złożonego sprzeciwu od nakazu zapłaty pozwana podniosła w pierwszej kolejności, że powód w sposób nienależyty wykonał zobowiązanie, w ten sposób że: 1) dostarczył wadliwe materiały budowlane, z których wzniesiono przedmiot umowy oraz 2) niezgodnie z zasadami sztuki zamontował powyższe materiały.

Jednocześnie pozwana podniosła zarzut potrącenia przysługujących jej względem powoda następujących wierzytelności:

- 1) obniżenia wynagrodzenia przysługującego powodowi za wykonanie umowy,
- 2) odszkodowania za szkodę którą pozwana poniosła przez to, że zawarła umowę nie widząc o istnieniu wad fizycznych przedmiotu umowy,
- 3) oraz zwrotu kosztów sporządzenia przez rzeczoznawcę budowlanego opinii techniczno – konstrukcyjnej dotyczącej wykonania przedmiotu umowy,

w łącznej wysokości 44.135 zł. Pozwana wskazała, że z uwagi na dostarczenie wadliwych materiałów oraz ich zamontowanie niezgodnie z zasadami sztuki w wykonanym przedmiocie umowy ujawniły się wady.

Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W świetle treści cytowanego przepisu odpowiedzialność odszkodowawcza dłużnika za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest odpowiedzialnością na zasadzie winy, zaś do jej przesłanek należą: niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania, fakt poniesienia szkody w określonej wysokości oraz istnienie związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem bądź nienależytym wykonaniem zobowiązania a powstałą szkodą. Dla wykazania istnienia wierzytelności z tego tytułu konieczne jest wykazanie wszystkich tych przesłanek, przy czym ciężar dowodu rozkłada się następująco: wierzyciel ma wykazać istnienie stosunku zobowiązaniowego oraz jego treść, fakt niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, jak również poniesioną szkodę. Nie musi natomiast udowadniać, że wykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność (a więc przede wszystkim z winy dłużnika). W przepisie art. 471 k.c. zawarte jest bowiem domniemanie, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 listopada 2014 roku, I ACa 628/14). To pozwana powołując się na te okoliczności winna wykazać, iż doszło do nienależytego wykonania zobowiązania przez powoda.

Odnosząc się do pierwszej ze wskazywanych przez pozwaną okoliczność, a to dotyczących użycia przez powoda wadliwych materiałów wskazać należy, że nie znalazła ona potwierdzenia w toku postępowania i na podstawie zebranych w sprawie dowodów. Podkreślenia wymagało, że obiekt, którego dotyczyło niniejsze postępowanie w chwili dokonywania oględzin przez biegłych był już w stanie wykończonym, a wykonane po jego odbiorze od powoda prace nie pozwalały na bezpośrednią ocenę użytych przez wykonawcę materiałów, w tym rodzaju i jakości drewna. Nadto zarządzeniem z dnia 14 stycznia 2020 roku pełnomocnicy stron wezwani zostali do wskazania, czy wnoszą aby biegły w ramach sporządzania opinii uzupełniającej dokonał odkrywek, w terminie 7 dni, pod rygorem uznania, że wniosku takiego nie składają. Strony nie złożyły takich wniosków. Nadto sam biegły M. B. (1) w swojej opinii uzupełniającej wskazał, że możliwym jest dokonanie badania użytego drewna, co jednak wiąże się z wysokimi kosztami przeprowadzenia takich badań. Strona pozwana, którą obciążał ciężar wykazania w/w okoliczności nie sprostowała zatem swoim obowiązkom dowodowym w tym zakresie i nie wykazała, aby materiał użyty przez wykonawcę był niewłaściwej jakości.

W przeważającym zakresie nie potwierdziło się także, aby powód wykonał przedmiot umowy niezgodnie z zasadami sztuki budowlanej. Jak już bowiem uprzednio podkreślono dla wykazania w/w okoliczności niezbędnym było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, o co wnioskowała strona pozwana. Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a przede wszystkim sporządzonych opinii biegłych co do zasady nie sposób było podzielić zapatrywań pozwanej, iż powód wykonał przedmiot umowy niezgodnie z zasadami sztuki. Jedynie w zakresie w jakim pozwana zmodyfikowała projekt i wprowadziła do niego większe otwory okienne, biegła T. W. (1) stwierdziła, że obowiązek dostosowania konstrukcji budynku do w/w zmian obciążał wykonawcę – powoda. Stąd w tym zakresie Sąd uznał, w ślad za twierdzeniami pozwanej, iż doszło do nienależytego wykonania zobowiązania przez powoda i obniżył

przysługującą mu należność o kwotę 1.867,07 zł wskazaną przez biegłą. Powód w tej części nie wykonał właściwie swojego zobowiązania.

Pozwana powołała się także na istnienie wad w oddanym obiekcie.

Zgodnie z art. 656 § 1 k.c. do skutków opóźnienia się przez wykonawcę z rozpoczęciem robót lub wykończeniem obiektu albo wykonywania przez wykonawcę robót w sposób wadliwy lub sprzeczny z umową, do rękojmi za wady wykonanego obiektu, jak również do uprawnienia inwestora do odstąpienia od umowy przed ukończeniem obiektu stosuje się odpowiednio przepisy o umowie o dzieło. Na podstawie art. 637 k.c. oraz art. 638 k.c. w brzmieniu na dzień zawarcia umowy między stronami (tj. 10 czerwca 2013 roku) jeżeli dzieło ma wady, zamawiający może żądać ich usunięcia, wyznaczając w tym celu przyjmującemu zamówienie odpowiedni termin z zagrożeniem, że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu nie przyjmie naprawy. Przyjmujący może odmówić naprawy, gdyby wymagała nadmiernych kosztów (art. 637 § 1). Gdy wady usunąć się nie dadzą albo gdy z okoliczności wynika, że przyjmujący zamówienie nie zdoła ich usunąć w czasie odpowiednim, zamawiający może od umowy odstąpić, jeżeli wady są istotne; jeżeli wady nie są istotne, zamawiający może żądać obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku. To samo dotyczy wypadku, gdy przyjmujący zamówienie nie usunął wad w terminie wyznaczonym przez zamawiającego (art. 637 § 2). Na podstawie art. 638 jeżeli z artykułów poprzedzających nie wynika nic innego, do rękojmi za wady dzieła stosuje się odpowiednio przepisy o rękojmi przy sprzedaży. W myśl art. 556 k.c. w brzmieniu uprzednio obowiązującym sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niezupełnym (rękojmia za wady fizyczne) (§ 1). Sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana stanowi własność osoby trzeciej albo jeżeli jest obciążona prawem osoby trzeciej; w razie sprzedaży praw sprzedawca jest odpowiedzialny także za istnienie praw (rękojmia za wady prawne) (§ 2). Wprowadzony na skutek nowelizacji Kodeksu cywilnego ustawą z dnia 30 maja 2014 roku o prawach konsumenta, która dokonała zmiany ustawy Kodeks cywilny z dniem 25 grudnia 2014 roku, art. 556¹ stanowi aktualnie, że wada fizyczna polega na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową. W szczególności rzecz sprzedana jest niezgodna z umową, jeżeli: 1) nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia; 2) nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, w tym przedstawiając próbkę lub wzór; 3) nie nadaje się do celu, o którym kupujący poinformował sprzedawcę przy zawarciu umowy, a sprzedawca nie zgłosił zastrzeżenia co do takiego jej przeznaczenia; 4) została kupującemu wydana w stanie niezupełnym (§ 1). Jeżeli kupującym jest konsument, na równi z zapewnieniem sprzedawcy traktuje się publiczne zapewnienia producenta lub jego przedstawiciela, osoby, która wprowadza rzecz do obrotu w zakresie swojej działalności gospodarczej, oraz osoby, która przez umieszczenie na rzeczy sprzedanej swojej nazwy, znaku towarowego lub innego oznaczenia odróżniającego przedstawia się jako producent (§ 2). Rzecz sprzedana ma wadę fizyczną także w razie nieprawidłowego jej zamontowania i uruchomienia, jeżeli czynności te zostały wykonane przez sprzedawcę lub osobę trzecią, za którą sprzedawca ponosi odpowiedzialność, albo przez kupującego, który postąpił według instrukcji otrzymanej od sprzedawcy (§ 3). Zgodnie z art. 556² dodanym na skutek ustawy zmieniającej z dnia 30 maja 2014 roku jeżeli kupującym jest konsument, a wada fizyczna została stwierdzona przed upływem roku od dnia wydania rzeczy sprzedanej, domniemywa się, że wada lub jej przyczyna istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego, a na podstawie art. 559 k.c. w brzmieniu obowiązującym na dzień 10 czerwca 2013 roku sprzedawca nie jest odpowiedzialny z tytułu rękojmi za wady fizyczne, które powstały po przejściu niebezpieczeństwa na kupującego, chyba że wady wynikły z przyczyny tkwiącej już poprzednio w rzeczy sprzedanej.

W dacie zawarcia umowy między stronami przepis art. 556² k.c. nie obowiązywał, stąd norma z niego płynąca nie mogła mieć zastosowania w sprawie. Jedynie pobocznie podnieść należy, że zawarte w nim domniemanie nie dotyczy istnienia samej wady, a jedynie chwili jej istnienia. To strona winna wykazać, iż wada istniała w rzeczy – w budynku, a dopiero po poczynieniu takiego ustalenia można domniemywać, iż sama wada lub jej przyczyna istniały w chwili odbioru robót. Powyższy przepis nie zwalnia zatem z konieczności wykazania samej wadliwości przedmiotu sprzedaży/robót budowlanych. Jak wskazał R. T. w treści komentarza do art. 556² k.c. (kom. Lex, Kodeks cywilny.

Komentarz. Tom IV. Zobowiązania. Część szczegółowa, wyd. II). Korzystne dla kupującego-konsumenta domniemanie aktualizuje się tylko wtedy, gdy wada fizyczna została stwierdzona przed upływem roku od dnia wydania rzeczy sprzedanej, co musi być przez konsumenta wykazane. Dla powstania domniemania kluczowe jest stwierdzenie wady, a nie poinformowanie o niej sprzedawcy. Ponieważ jednak stwierdzenie wady (według dyrektywy jej „uwidocznienie”) musi być wykazane przez konsumenta, powinien on zatroszczyć się o zabezpieczenie dowodowe tej okoliczności.

Istotne na gruncie niniejszej sprawy pozostawało natomiast brzmienie na dzień zawarcia umowy art. 559 k.c.. Przepis ten stanowił że sprzedawca nie jest odpowiedzialny z tytułu rękojmi za wady fizyczne, które powstały po przejściu niebezpieczeństwa na kupującego, chyba że wady wynikły z przyczyny tkwiącej już poprzednio w rzeczy sprzedanej. Na gruncie umowy o roboty budowlane przejście niebezpieczeństwa na rzecz inwestora utożsamiać należy z chwilą odbioru robót budowlanych. To strona która powołuje się na fakt istnienia wady, która powstała po dniu odbioru winna wykazać, iż wada wynikała z przyczyny tkwiącej już poprzednio w rzeczy. Okoliczności takich nie sposób było ustalić na podstawie przeprowadzonych dowodów z opinii biegłych, stąd uznać należało, że pozwana nie sprostowała ciężarowi dowodowemu w tym zakresie.

W świetle treści przepisu art. 498 § 1 k.c. każdy podmiot prawa cywilnego może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelnością innego podmiotu, gdy spełnione są łącznie następujące przesłanki pozytywne:

1. dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami (wzajemność wierzytelności),
2. przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku (jednorodność wierzytelności),
3. obie wierzytelności są wymagalne (wymagalność roszczeń),
4. obie wierzytelności mogą być dochodzone przed sądem lub innym organem państwowym (zaskarżalność wierzytelności)

Moment ziszczenia się wszystkich ww. pozytywnych przesłanek potrącenia, przy jednoczesnym braku przesłanek negatywnych, rozpoczyna tzw. stan potrącalności.

Do osiągnięcia natomiast skutku potrącenia – wzajemnego umorzenia wierzytelności – konieczne jest w świetle treści przepisu art. 499 k.c. złożenie oświadczenia o potrąceniu o charakterze materialnoprawnym, które to oświadczenie winno być złożone wobec dłużnika będącego jednocześnie wierzycielem z innej wierzytelności, tak aby mógł zapoznać się z jego treścią (art. 61 § 1 k.c.).

Wskazać nadto należy, że dla uznania, że potrącenie wywołało skutek prawny w postaci umorzenia wzajemnych wierzytelności, nie wystarczy samo powołanie się przez składającego oświadczenie o potrąceniu na fakt przysługiwania mu wierzytelności przeznaczonej do potrącenia. Oświadczenie o potrąceniu nie może bowiem stanowić samo w sobie źródła kreacji wierzytelności, która powinna znaleźć odzwierciedlenie w treści zaoferowanych dowodów. Zgłaszający zarzut potrącenia w procesie ma obowiązek określić swoją wierzytelność, wykazać jej istnienie i w kategorię sposobu wykazać wolę potrącenia w celu wzajemnego umorzenia skonkretyzowanej wierzytelności (por.: wyrok Sadu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 lutego 2015 roku, I ACa 804/14 i wyrok tego Sądu z dnia 12 lutego 2015 roku, I ACa 773/14). Sąd ustalając skuteczność oświadczenia o potrąceniu, musi zbadać między innymi, czy przedstawiona do potrącenia wierzytelność istniała w zgłoszonym rozmiarze.

Pozwana podniosła do potrącenia m.in. swoją wierzytelność z tytułu obniżenia wynagrodzenia należnego powodowi, powołując się na treść art. 656 § 1 k.c., 638 k.c. oraz 637 § 2 k.c. Zgodnie z pierwszym z tych przepisów do skutków opóźnienia się przez wykonawcę z rozpoczęciem robót lub wykończeniem obiektu albo wykonywania przez wykonawcę robót w sposób wadliwy lub sprzeczny z umową, do rękojmi za wady wykonanego obiektu, jak również do uprawnienia inwestora do odstąpienia od umowy przed ukończeniem obiektu stosuje się odpowiednio przepisy o umowie o dzieło. Na podstawie art. 638 k.c. w brzmieniu na dzień zawarcia umowy jeżeli z artykułów poprzedzających nie wynika

nie innego, do rękojmi za wady dzieła stosuje się odpowiednio przepisy o rękojmi przy sprzedaży. W myśl art. 637 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy przez strony) jeżeli dzieło ma wady, zamawiający może żądać ich usunięcia, wyznaczając w tym celu przyjmującemu zamówienie odpowiedni termin z zagrożeniem, że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu nie przyjmie naprawy. Przyjmujący może odmówić naprawy, gdyby wymagała nadmiernych kosztów (§ 1). Gdy wady usunąć się nie dadzą albo gdy z okoliczności wynika, że przyjmujący zamówienie nie zdoła ich usunąć w czasie odpowiednim, zamawiający może od umowy odstąpić, jeżeli wady są istotne; jeżeli wady nie są istotne, zamawiający może żądać obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku. To samo dotyczy wypadku, gdy przyjmujący zamówienie nie usunął wad w terminie wyznaczonym przez zamawiającego (§ 2).

Koniecznym dla skorzystania z możliwości obniżenia wynagrodzenia na gruncie przepisów o rękojmi jest stwierdzenie wadliwości rzeczy. Stanowi to punkt wyjścia dla możliwości żądania przez nabywcę/inwestora z uprawnień wskazanych przez w/w przepis. W toku postępowania ani biegła T. W. (1), ani biegły M. B. (1) nie potwierdzili aby, czy to materiał użyty do wykonania prac był nieodpowiedniej jakości, czy sposób wykonania prac był niezgodny z zasadami sztuki oraz aby obiekt posiadał wady za które odpowiedzialność ponosi wykonawca. Jedynie w części dotyczącej braku zapewnienia prawidłowego wzmocnienia biegła sądowa T. W. (1) wskazała na usterkę i wyliczyła koszt jej usunięcia, co uwzględnił Sąd orzekający w niniejszej sprawie. Biegły M. B. (1) wskazał wprawdzie, że wartość przedmiotu umowy można by obniżyć o wartość stwierdzonych przez niego pęknięć, które wycenił, jednak powyższe oparł na hipotetycznym założeniu, że powodem tego stanu rzeczy jest nieprawidłowa konstrukcja budynku, czego nie potwierdził żaden z opiniujących w sprawie. Wskazał jednocześnie na okoliczności jakie mają wpływ na występowanie pęknięć, w tym pracę budynku po jego wykończeniu oraz specyfikę pomieszczeń, w których pęknięcia takie wystąpiły.

Powołując się na treść art. 566 § 1 k.c. pozwana podniosła do potrącenia kwotę 20.000 zł, tytułem odszkodowania, odpowiadającego kosztom wykonanych przez nią prac naprawczych przedmiotu umowy. Zgodnie z tym przepisem w brzmieniu z daty zawarcia umowy jeżeli z powodu wady fizycznej rzeczy sprzedanej kupujący odstępuje od umowy albo żąda obniżenia ceny, może on żądać naprawienia szkody poniesionej wskutek istnienia wady, chyba że szkoda jest następstwem okoliczności, za które sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności. W ostatnim wypadku kupujący może żądać tylko naprawienia szkody, którą poniósł przez to, że zawarł umowę, nie wiedząc o istnieniu wady; w szczególności może żądać zwrotu kosztów zawarcia umowy, kosztów odebrania, przewozu, przechowania i ubezpieczenia rzeczy oraz zwrotu dokonanych nakładów w takim zakresie, w jakim nie odniósł korzyści z tych nakładów (§ 1). Przepisy powyższe stosuje się odpowiednio, gdy kupujący żąda dostarczenia rzeczy wolnych od wad zamiast rzeczy wadliwych albo usunięcia wady przez sprzedawcę (§ 2). W tym zakresie aktualna pozostaje argumentacja zaprezentowana we wcześniejszej części rozważań, a to dotycząca braku wykazania wadliwości rzeczy. Przy czym jak wskazywali biegli przedmiot robót został odebrany bez żadnych zastrzeżeń, a w trakcie odbioru obecni byli także przedstawiciele pozwanej, w tym kierownik budowy.

W ocenie Sądu nie sposób było przy tym dokonać przez Sąd samodzielnej oceny wysokości poniesionej przez pozwaną szkody, na podstawie zeznań występujących w sprawie świadków. Ustalenia w tym zakresie wymagały przedłożenia stosownej dokumentacji i wiadomości specjalnych, przy czym oboje biegli nie widzieli podstaw aby poczynić ustalenia w tym zakresie po myśli pozwanej. Nie sposób ustalać wysokości szkody w oparciu o relacje osób, które m.in. z uwagi na upływ czasu nie były w stanie wskazać dokładnych sum należnych im wynagrodzeń lub ponoszonych wydatków. Nadto faktura nr (...) przedłożona przez pozwaną jakkolwiek wskazywała, iż została wystawiona z tytułu robót budowlanych dotyczących obiektu położonego przy ul. (...), to nie sposób było zweryfikować za jakiej prace została wystawiona, tym bardziej, że została wystawiona w dniu 17 października 2013 roku i termin jej płatności przypadał na ten sam dzień. Niektóre z nieprawidłowości na jakie powoływała się pozwana ujawniły się natomiast już później, co znalazło wyraz we wpisach w dzienniku budowy.

Niezależnie od poczynionych powyżej rozważań wskazać należało, że także przy przyjęciu iż w istocie w przedmiotowym budynku istniały wady nie sposób uwzględnić wierzytelności podniesionych przez pozwaną do potrącenia w większym zakresie. Jakkolwiek ustawodawca nie posłużył się w treści zapisów Kodeksu cywilnego rozróżnieniem pojęć „wady” oraz „usterki”, to treść art. 556 w brzmieniu obowiązującym na dzień zawarcia umowy, czy obowiązującego obecnie art. 556 (1) k.c. pozwala na dokonanie wykładni tego pojęcia rozumianego na

gruncie przepisów Kodeksu cywilnego. Wada kwalifikowana jako niezgodność towaru z umową przejawia się przede wszystkim w zmniejszeniu jej wartości lub użyteczności, braku odpowiednich właściwości rzeczy, braku przydatności do umówionego celu lub wydania jej w stanie niepełnym. Są to zatem okoliczności mające charakter istotny pod względem funkcjonowania danego przedmiotu, wpływające na brak możliwości korzystania z niego w umówionym celu lub brak umówionych właściwości. Za wadę w takim rozumieniu nie sposób było uznać usterek stwierdzonych przez kierownika budowy po dacie dokonania odbioru, co w sposób przekonujący wyjaśniła biegła T. W. (1). Przy czym podkreślenia wymaga, że oboje opiniujący w sprawie biegli nie potwierdzili istnienia wad konstrukcyjnych przedmiotu umowy. W przypadku przyjęcia jednak odmiennej interpretacji w zakresie kwalifikacji usterek i uznaniu ich za wady, brak jest podstaw, aby na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego poczynić ustalenia w zakresie wysokości roszczeń podniesionych do potrącenia przez pozwaną, poza wyliczeniem wskazanym przez biegłą T. W. (1).

Strona pozwana podniosła, że zgodnie z § 10 ust. 4 umowy z dnia 10 czerwca 2013 roku w przypadku gdy zgłoszone wady i usterki nie zostaną usunięte przez wykonawcę, zamawiającemu przysługuje prawo powołania rzeczoznawcy budowlanego wpisanego do Centralnego Rejestru (...) (biegły). Koszty biegłego ponosi strona go powołująca. W przypadku gdy opinia biegłego będzie odmienna od twierdzeń wykonawcy koszt biegłego ponosi wykonawca. W takiej sytuacji wykonawca zobowiązany jest do usunięcia stwierdzonych przez biegłego wad i usterek. Pozwana wskazała, że na podstawie tego zapisu zleciła sporządzenie opinii rzeczoznawcy budowlanemu R. O., który dokonał oceny przeprowadzonych prac. Jego opinia wskazywała natomiast na wadliwość zarówno jeżeli chodzi o użyte przez powoda materiały – jakość drewna, jak i w zakresie sposobu realizacji prac.

W ocenie Sądu również w tym zakresie należało się zgodzić z twierdzeniami powoda, iż strona pozwana nie wykazała, aby powinien on partycypować w tych kosztach.

Przede wszystkim bowiem strona pozwana nie wykazała, aby to ona jako strona umowy z dnia 10 czerwca 2013 roku poniosła koszty z tytułu sporządzenia tej opinii. Wręcz przeciwnie faktura VAT z dnia 29 stycznia 2014 roku na kwotę 3.075 zł wystawiona została na (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową z siedzibą w P., a zatem nie sposób było poczynić odmiennych ustaleń jak tylko takie, że to ta spółka poniosła w/w koszty. Przy czym jak wskazała strona powodowa kwestionując roszczenie A. Ś. (1) z tego tytułu, pozwana była z nią powiązana, będąc jej współnikiem. Spółki praw handlowe jako odrębne podmioty prawne funkcjonują samodzielnie w obrocie, w swoim imieniu zaciągając zobowiązania, nie sposób było powiązać wydatków tej spółki z wydatkami pozwanej.

Nadto w ślad za twierdzeniem powoda wskazać należy, że umiejscowienie zapisu na który powołuje się strona pozwana, tj. ust. 4 § 10 umowy wskazuje, że jest on związany z realizacją roszczeń z tytułu gwarancji, a nie rękojmi.

Jedynie na marginesie wskazać należy, że jakkolwiek zapis paragrafu § 10 ust. 4 umowy zdaje się być jasnym językowo, to w ocenie Sądu bezkrytyczne przyjęcie płynących z niego wniosków nie może zostać przyjęte. Poza wykładnią stricte literalną należy mieć bowiem na uwadze cel określonej regulacji i jej skutki jakie może odnosić między stronami. W tym zakresie nie sposób podzielić zapatrywania, aby bez możliwości polemiki z każdej ze stron umowy dopuścić możliwość takiej interpretacji zapisu umowy, aby kategorycznie obciążyć kosztami podmiot, który nie jest odpowiedzialny za ujawnione nieprawidłowości. Sens tego zapisu winien być rozpatrywany pod kątem możliwości weryfikacji twierdzeń zaprezentowanych przez przybranego rzeczoznawcę, co miało miejsce w niniejszym postępowaniu, a wniosków powyższych nie mógł zmieniać fakt, że pozwana występowała z pozycji konsumenta. To opinie biegłych powołanych przez Sąd pozwoliły na ustalenie prawidłowości poczynionych w opinii prywatnej wniosków.

Niezależnie od powyższego zaakcentować jedynie należało, że w sprawie niniejszej nie miały zastosowania przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, która obowiązywała do dnia 25 grudnia 2014 roku, kiedy to została uchylona na podstawie przepisów ustawy z dnia 30 maja 2014 roku o prawach konsumenta. Zgodnie z art. 52 pkt 2) ustawy o Prawach konsumenta traci moc ustawa z dnia 12 maja 2011 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu

cywilnego. Umowa zawarta w dniu 10 czerwca 2013 roku między stronami została zawarta w czasie obowiązywania w/w ustawy. Zgodnie z art. 51 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r. poz. 683) która weszła w życie z dniem 25 grudnia 2014 r. do umów zawartych przed dniem jej wejścia w życie stosuje się przepisy dotychczasowe.

Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku ustawę stosuje się do dokonywanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedaży rzeczy ruchomej osobie fizycznej, która nabywa tę rzecz w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą (towar konsumpcyjny)(ust. 1). Ustawy nie stosuje się do sprzedaży energii elektrycznej, jak również do gazu i wody, chyba że są sprzedawane w ograniczonej ilości lub w określonej objętości (ust. 2). Ustawy nie stosuje się do sprzedaży egzekucyjnej oraz sprzedaży dokonywanej w postępowaniu upadłościowym albo innym postępowaniu sądowym (ust. 3). Do sprzedaży konsumenckiej nie stosuje się przepisów art. 556-581 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny. Jak wskazał bowiem Sąd Okręgowy w Nowym Sączu z dnia 30 stycznia 2019 roku (sygn. akt III Ca 411/18) skoro przedmiotem zawartej przez strony umowy były okna, w sytuacji gdy przyjmującym zamówienie był przedsiębiorca, zlecającym zaś wykonanie dzieła konsument, to zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej w zw. z art. 627¹ k.c. do niniejszego stosunku należy stosować przepisy ustawy z 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. Nr 141, poz. 1176 z późn. zm.), a w szczególności odpowiednio należy stosować przepisy, które dotyczą między innymi szczególnego reżimu odpowiedzialności za niezgodność towaru z umową, a tym samym nie znajdują zastosowania art. 637 k.c. i art. 638 k.c. w zw. z art. 556-576 k.c., a także art. 577-581 k.c. dotyczące odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady dzieła oraz z tytułu gwarancji jakości. Przy czym wyraźnego wskazania wymaga, że przepis art. 627(1) wskazywał wprost na zastosowanie przepisów o sprzedaży konsumenckiej w zakresie dotyczącym rzeczy ruchomej. W sprawie niniejszej przedmiot umowy nie stanowił rzeczy ruchomej, stąd nie miały zastosowania normy w/w aktu prawnego.

Jedynie na marginesie wskazać należy, że zgodnie z art. 4 w/w ustawy sprzedawca odpowiada wobec kupującego, jeżeli towar konsumpcyjny w chwili jego wydania jest niezgodny z umową; w przypadku stwierdzenia niezgodności przed upływem sześciu miesięcy od wydania towaru domniemywa się, że istniała ona w chwili wydania (ust. 1). W przypadku indywidualnego uzgadniania właściwości towaru konsumpcyjnego domniemywa się, że jest on zgodny z umową, jeżeli odpowiada podanemu przez sprzedawcę opisowi lub ma cechy okazanej kupującemu próbki albo wzoru, a także gdy nadaje się do celu określonego przez kupującego przy zawarciu umowy, chyba że sprzedawca zgłosił zastrzeżenia co do takiego przeznaczenia towaru (ust. 2). W przypadkach nieobjętych ust. 2 domniemywa się, że towar konsumpcyjny jest zgodny z umową, jeżeli nadaje się do celu, do jakiego tego rodzaju towar jest zwykle używany, oraz gdy jego właściwości odpowiadają właściwościom cechującym towar tego rodzaju. Takie samo domniemanie przyjmuje się, gdy towar odpowiada oczekiwaniom dotyczącym towaru tego rodzaju, opartym na składanych publicznie zapewnieniach sprzedawcy, producenta lub jego przedstawiciela; w szczególności uwzględnia się zapewnienia, wyrażone w oznakowaniu towaru lub reklamie, odnoszące się do właściwości towaru, w tym także terminu, w jakim towar ma je zachować (ust. 3). Na równi z zapewnieniem producenta traktuje się zapewnienie osoby, która wprowadza towar konsumpcyjny do obrotu krajowego w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa, oraz osoby, która podaje się za producenta przez umieszczenie na towarze swojej nazwy, znaku towarowego lub innego oznaczenia odróżniającego (ust. 4). Na podstawie art. 6. za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową uważa się również nieprawidłowość w jego zamontowaniu i uruchomieniu, jeżeli czynności te zostały wykonane w ramach umowy sprzedaży przez sprzedawcę lub przez osobę, za którą ponosi on odpowiedzialność, albo przez kupującego według instrukcji otrzymanej przy sprzedaży. Art. 8. ust. 4 stanowi, że jeżeli kupujący, z przyczyn określonych w ust. 1, nie może żądać naprawy ani wymiany albo jeżeli sprzedawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności, ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy; od umowy nie może odstąpić, gdy niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jest nieistotna. Przy określaniu odpowiedniego czasu naprawy lub wymiany uwzględnia się rodzaj towaru i cel jego nabycia. Treść przywołanych norm nakazuje twierdzić, iż także na gruncie obowiązywania w/w ustawy konsumenta obciążał ciężar wykazania niezgodności towaru z umową, tak samo

jak wadliwości rzeczy na gruncie przepisów o rękojmi. Aktualne w tym zakresie pozostają zaprezentowane już powyżej rozważania, które w przeważającym zakresie można odnieść także do interpretacji normy w/w ustawy.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego w sprawie Sąd oparł się na szczegółowo już omówionych opiniach biegłych, a także częściowo zeznań występujących w sprawie osób. Przy czym zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie miały wiadomości specjalne, którymi dysponowali biegli. Sąd wziął pod uwagę także dowody z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.

Reasumując powyższe rozważania Sąd zasądził od pozwanej A. Ś. (1) na rzecz powoda P. Ż. (1) kwotę 19.192,93 zł (dziewiętnaście tysięcy sto dziewięćdziesiąt dwa złote dziewięćdziesiąt trzy grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 21 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem że w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego po sygn. akt Km 4130/14, przez Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań – Stare Miasto w P. P. B. doszło do wyegzekwowania zasądzonego roszczenia w części co do kwoty 3.104,74 zł (trzy tysiące sto cztery złote siedemdziesiąt cztery grosze) tytułem należności głównej oraz w części co do kwoty 3.935,63 zł (trzy tysiące dziewięćset trzydzieści pięć złotych sześćdziesiąt trzy grosze) tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie należnych za okres od dnia 21 sierpnia 2013 roku do dnia 18 lutego 2015 roku, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

W ocenie Sądu brak było podstaw do pomniejszenia kwoty należnej stronie powodowej o koszty wyegzekwowane od komornika na skutek uprawomocnienia nakazu zapłaty lub umorzenie w tym zakresie postępowania. Należność ta nie została bowiem uiszczona dobrowolnie na rzecz powoda, ani nie została uznana przez stronę przeciwną. W ocenie Sądu zawarcie w treści sentencji wyroku zastrzeżenia pozwoli natomiast na uwzględnienie w razie ewentualnego prowadzenia postępowania egzekucyjnego, kosztów jaki realnie pozostały do uiszczenia przez pozwaną.

O roszczeniu o odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (§ 1). Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy (§ 2). Przy czym na podstawie art. 455 kc, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W sprawie niniejszej w punkcie V. umowy strony wskazały, że zapłata wynagrodzenia za wykonanie przedmiotu umowy następować będzie na podstawie faktur Vat wystawianych przez wykonawcę: a) faktura Vat pro forma wystawiona w dniu podpisania umowy obejmująca 30 % wartości umowy, faktura Vat (częściowa) wystawiona w dniu dostawy konstrukcji obejmująca 60 % wartości umowy i faktura Vat (końcowa) wystawiona po zakończeniu montażu konstrukcji obejmująca 10 % wartości umowy. Faktura końcowa została wystawiona w dniu 13 sierpnia 2013 roku i wskazywała termin płatności na dzień 20 sierpnia 2013 roku, stąd obowiązek uiszczenia odsetek za opóźnienie od dnia następnego, tj. od dnia 21 sierpnia 2013 roku.

Rozstrzygnięcie o kosztach Sąd oparł o treść art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i 100 k.p.c. Zgodnie z pierwszym z tych przepisów strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu) (§ 1). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (§ 3). Na podstawie art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

W toku niniejszego postępowania powód dochodził od pozwanej zapłaty kwoty 21.060 zł, a na jego rzecz zasądono kwotę 19.192,93 zł, w związku z tym powód wygrał w 91 %. Do kosztów procesu poniesionych przez powoda należało zaliczyć: opłatę od pozwu w wysokości 1.053 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, koszty zastępstwa procesowego – 2.400 zł (razem: 3.470 zł). Po stronie pozwanej do kosztów procesu zaliczono: opłatę skarbową od pełnomocnictwa, koszty zastępstwa procesowego – 2.400 zł oraz kwotę 1.000 zł uiszczoną tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego (razem: 3.417 zł). Łącznie koszty procesu obu stron wyniosły 6.887 zł. Przy czym wysokość kosztów zastępstwa procesowego Sąd ustalił w oparciu o treść § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Zgodnie bowiem z treścią § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

Powód wygrał w 91 % dlatego też winien ponieść 9 % kosztów procesu (w zakresie w jakim przegrał), tj. $9\% \times 6.887 \text{ zł} = 619,83 \text{ zł}$, a poniósł 3.470 zł, stąd pozwana winna mu zwrócić kwotę 2.850,17 zł (3.470 zł – 619,83 zł), o czym orzeczono w punkcie III. wyroku.

W ocenie Sądu brak było podstaw do przyznania którejkolwiek ze stron kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości.

Zgodnie z treścią przepisu § 2 ust. 1-2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądając opłatę za czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy radcy prawnego, a także charakter sprawy i wkład pracy radcy prawnego w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia (ust. 1). Podstawę zasądzenia opłaty, o której mowa w ust. 1, stanowią stawki minimalne określone w rozdziałach 3-4. Opłata ta nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy (ust. 2).

W ocenie Sądu nakład pracy pełnomocników, w tym wkład pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia sprawy i jej rozstrzygnięcia nie uzasadnia przyznania wynagrodzenia w kwocie przekraczającej minimalną stawkę wskazaną w § 6 pkt 5. Ustawodawca określając wysokość stawek minimalnych za poszczególne czynności lub za udział w poszczególnych postępowaniach dokonał precyzyjnego rozważenia i uwzględnienia wszelkich okoliczności charakterystycznych dla danego typu spraw. Tym samym w przyjętych stawkach minimalnych oddana została swoista wycena koniecznego nakładu pracy po stronie pełnomocnika związana ze specyfiką określonego rodzaju postępowań. Jednocześnie ustawodawca pozostawił możliwość uwzględnienia przez sąd orzekający pewnych nadzwyczajnych, szczególnych okoliczności, które pojawiając się w danej sprawie zwiększają diametralnie nakład pracy niezbędnej do prawidłowej realizacji obowiązków profesjonalnego pomocnika procesowego. Brak jest więc przesłanek do zasądzania wynagrodzenia wyższego od stawek minimalnych w sprawie, w której żadne nadzwyczajne okoliczności nie wystąpiły. Za okoliczność taką w ocenie Sądu nie sposób było natomiast uznać długości trwania postępowania, co stanowi konsekwencję charakteru sprawy i konieczności rozstrzygnięcia w oparciu o wiadomości specjalne biegłych. Podejmowane przez pełnomocników w toku procesu czynności takich jak: składanie pism procesowych, obecność na rozprawie oraz zadawanie pytań przesłuchivanemu świadkowi i stronie należy uznać za wykonywanie normalnego zastępstwa w sprawach cywilnych.

W toku postępowania pozostały także do rozliczenia nieuiszczone dotąd koszty sądowe, które tymczasowo poniósł Skarb Państwa, a które zostały poniesione na poczet wynagrodzenia biegłych. Łącznie przyznano biegłym wynagrodzenie w kwocie 10.428,79 zł, w tym dla biegłej T. W. 2.369,98 zł, a dla biegłego M. B. 8.058,81 zł. W zakresie kwoty 1.000 zł wynagrodzenie zostało pokryte z wpłaconej zaliczki. Stąd należało rozliczyć sumę 9.428,79 zł (10.428,79 zł – 1.000 zł). Strona powodowa, jako przegrywająca w 9 % powinna ponieść 9% nierozliczonych kosztów, tj. 848,59 zł, a pozwana 91 %, tj. 8.580,19 zł. Podstawę rozstrzygnięcia w tym zakresie stanowił przepis art. 113 usta. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Zgodnie z tym przepisem kosztami sądowymi, których

strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Sygn. akt III C 2814/18

S., dnia 22 czerwca 2021 roku

ZARZĄDZENIE

1. odnotować uzasadnienie po terminie, usprawiedliwione (zwolnienie lekarskie 10-11 czerwca 2021 roku);
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.